

CENTRALNE BIURO ŚLEDTCZE POLICJI

Źródło:

<http://cbsp.policja.pl/cbs/aktualnosci/154715,Oswiadczenie-do-publicacji-dziennikarza-Mikolaja-Podolskiego-w-serwisie-onetpl.html>

Wygenerowano: Poniedziałek, 19 marca 2018, 02:08

OŚWIADCZENIE DO PUBLIKACJI DZIENNIKARZA MIKOŁAJA PODOLSKIEGO W SERWISIE ONET.PL

Wczoraj w serwisie internetowym onet.pl zamieszczony został artykuł dziennikarza Mikołaja Podolskiego, którego autor przytaczając słowa Posła RP Pana Krzysztofa Brejzy zarzuca, że próbowano ukryć okoliczności zatrzymania szczególnie niebezpiecznej osoby. Należy poinformować czytelników, że czynności w sprawie prowadzone są od momentu zaistnienia zdarzenia w sposób prawidłowy i zgodny z przepisami zawartymi w Ustawie o Policji i innych aktach prawnych.

Po przeczytaniu artykułu wydaje się, że postawiono tezę na bazie jednej wypowiedzi i przypuszczeniach. Autor opisując w ten sposób działania policjantów po zdarzeniu, nie zachował należytej staranności w przygotowaniu materiału, czym wprowadza w błąd czytelnika. Naturalnym jest więc odniesienie się do tych zarzutów i przedstawienie stanowiska w tej sprawie.

Na wstępie chciałabym zwrócić uwagę dziennikarzowi, że nieprawdą jest, iż czynności kontrolne zostały rozpoczęte dopiero po zapytaniu poselskim czy ukazaniu się artykułu w serwisie onet.pl. W artykule red. Mikołaja Podolskiego można przeczytać, że postępowanie dyscyplinarne przeciwko dwóm policjantom wszczęto niemal trzy miesiące od samej strzelaniny.

Uprzejmie wyjaśniam Panu Redaktorowi, że w każdym przypadku zaistnienia zdarzenia nadzwyczajnego, w szczególności użycia broni przez funkcjonariusza ze skutkiem, czynności wykonują w ramach nadzoru służbowego komórki kontroli, niezależnie od czynności śledczych prowadzonych przez miejscową policję i prokuraturę. Tak też było w tym przypadku. W dniu zaistnienia zdarzenia w Inowrocławiu, tj. zatrzymania szczególnie niebezpiecznej osoby rozpoczęto kontrolę w wyniku, której zlecono przeprowadzenie czynności wyjaśniające w trybie dyscyplinarnym. Na podstawie tych wyników wszczęto postępowania dyscyplinarne przeciwko dwóm funkcjonariuszom. Postępowania te nadal są w toku.

Dziennikarz Mikołaj Podolski nie zadał sobie trudu skontaktowania się z Zespołem Prasowym CBŚP, aby wyjaśnić tę kwestię, tym samym nie dochował rzetelności, a przedstawiając te informacje wprowadził w błąd czytelników naruszając dobre imię Policji i Centralnego Biura Śledczego Policji.

Autor powołując się na opinię posła postawił również tezę, że "Sprawa miała być wyciszona". W tym momencie należy przypomnieć, że zgodnie z KPK postępowanie karne objęte jest tajemnicą śledztwa, a policjanci z komórki kontrolnej CBŚP wykonując czynności w tej sprawie i przekazując informacje osobom nieupoważnionym złamaliby prawo i nie ma to nic wspólnego z ukrywaniem czy wyciszaniem sprawy.

Jednocześnie informuję, że zarówno postępowanie karne, jak też dyscyplinarne są aktualnie nadal prowadzone, w celu rzetelnego wyjaśnienia wszelkich okoliczności zdarzenia. Czynności te prowadzone są od momentu zaistnienia zdarzenia w sposób prawidłowy i zgodny z przepisami zawartymi w Ustawie o Policji i innych aktach prawnych.

Na zakończenie warto zwrócić uwagę na to, że nie możemy i nie chcemy zgodzić się z nierzetelnym dziennikarstwem, przez niezgodne z prawdą artykuły, komentarze i przypuszczenia krzywdzeni są ludzie, którzy na co dzień z pasją wykonują niebezpieczne zadania dbając o bezpieczeństwo innych.

Z poważaniem

kom. Iwona Jurkiewicz

Rzecznik Prasowy CBŚP

Ocena: 4/5 (8)

[Tweetnij](#)